

Misiowe opowieści



Misiowe usypianki

Autor: Isabel

Figle i psoty mu teraz nie w głowie.
Pogłaszcze Grzesiulka po buzi leciutko.
Dobranoc mu szepnie na uszko cichutko.
A gdy Grzesio nadal wiercić się będzie
Misio z kolejną odsieczą przybędzie.
Przykryje, da picie, opowie bajeczkę.
A jeśli potrzeba pośpiewa troszeczkę.
Już oczka ma ciężkie nasz misiu „niebożę”.
A Grzesio łobuziak wciąż zasnąć nie może.
Dwoi się, troi, miś staje na głowie.
A Grześ mu na to: „Jeszcze coś opowiedz”.
Więc znów misio bajkę kolejną zaczyna:
Był smok, był rycerz i była dziewczyna.
Rycerz był dzielny, dziewczyna-kwiatuszek
Lecz smok miał ochotę napęłnić swój brzuszek.
Pomyślał rycerzyk, bo nie był fajtłapą,
Nakarmił naszego smoka sałatą.
Smok się oblizał, rozwarł paszczę i...
Cii śpi nasz Grzesio smacznie.

Pokoloruj misia

